

czwartek, 24.08.2023

Rozmyślając rozpoznał [J 1, 45-51]

Filip spotkał Natanaela i powiedział do niego: «Znaleźliemy Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy – Jezusa, syna Józefa, z Nazaretu». Rzekł do niego Natanael: «Czy może być coś dobrego z Nazaretu?» Odpowiedział mu Filip: «Chodź i zobacz». Jezus ujrzał, jak Natanael podchodzi do Niego, i powiedział o nim: «Oto prawdziwy Izraelita, w którym nie ma podstępów». Powiedział do Niego Natanael: «Skąd mnie znasz?» Odrzekł mu Jezus: «Widziałem cię, zanim cię zawołał Filip, gdy byłeś pod figowcem». Odpowiedział mu Natanael: «Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym, Ty jesteś Królem Izraela!» Odpowiedział mu Jezus: «Czy dlatego wierzysz, że powiedziałem ci: Widziałem cię pod figowcem? Zobaczysz jeszcze więcej niż to». Potem powiedział do niego: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ujrzenie niebios otwartych i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących nad Syna Człowieczego».

>P<

Obchodzimy dziś święto św. Bartłomieja Apostoła. Imię Natanael, które pada w tym fragmencie Ewangelii, utożsamiane było właśnie z tym apostołem. Dowiedzieliśmy się, że Natanael pierwsze informacje o tym, że Jezus jest tym, "o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy...", otrzymał od Filipa. Idzie na spotkanie, by samemu przekonać się, czy to prawda. Z tego spotkania wywiązuje się rozmowa Natanaela z Jezusem. Zbawiciel doskonale go zna. Mówi do niego: "Oto prawdziwy Izraelita, w którym nie ma podstępów" (J 1, 47) oraz "Widziałem cię, zanim cię zawołał Filip, gdy byłeś pod figowcem" (J 1, 48). Zdanie: "siedzieć pod figowcem" można interpretować w dwojnasób. W pierwszym znaczeniu można traktować je jako odpoczynek, zaznanie spokoju, doznanie szczęścia. Tak też zwrot ten był interpretowany w Starym Testamencie, czytamy tam: "siedzieć pod swoją winoroślą i pod swoim drzewem figowym" (por. 1 Krl 5, 5; Mi 4,4). Po drugie, w tradycji Izraela, figa była utożsamiana jako drzewo poznawania szczęścia i nieszczęścia. Interpretowano je jako studiowanie Prawa w taki sposób, by mogło ono wydawać słodkie owoce. Z pewnością to właśnie robił Natanael. Nie wiemy tego dokładnie, ale wiedział to Jezus. Być może o wiele wcześniej, właśnie pod figowcem Natanael rozmyślając i rozważając Słowo Boga, odkrył, że obiecany zbawicielem jest Jezus, Syn Józefa z Nazaretu. To właśnie musiało doprowadzić go do zaznania niesamowitego szczęścia i pokoju, skoro zapragnął spotkać się z Chrystusem. Musiało być to bardzo mocne doświadczenie. Jezus doskonale wiedział, co tak naprawdę działo się w sercu tego apostoła. Nie zdradza tego. Pozostaje to słodką tajemnicą między Mistrzem, a Jego uczniem. Przeczytaj raz jeszcze tę Ewangelię. Słuchając tego Słowa, zapytaj siebie: Czy mam takie przestrzenie, które zbliżają mnie do odkrywania prawdy o Bogu? Czy mam sprawy, którymi w intymnej relacji dzielę się z Bogiem? Potrafię odczytywać te znaki?

fot. pixabay

Jeśli podoba Ci się to, co tutaj znajdujesz możesz zaprosić twórcę na wirtualną kawę :) Wystarczy kliknąć w link: buycoffee.to/mocwslabosci